

RUSKIEFAJKI, TATUSIU (PROD. GRIZD)

Może historia jest smutna
Ale proszę was nie płaczcie
Mogę was nauczyć jak schować
Emocje gdzieś pod płaszczem

Może trochę wina
Wypije i trochę wrzasnę
Tak jak mama
Której bardzo długo miałam
Dużo za złe

W sumie co?
Bo dziś wiem to nie jej błąd
Panie ojczyźnie pana błąd
Że pan uciekł od nas stąd
- ouh!

Mam pytanie w sumie sto
Będę grzeczna tylko niech pan
W końcu odpowie coś

Tatusiu, gdzie jesteś?
Tatusiu, ja tęsknię

Podoba się piosenka
Odpiszesz znowu "super"
"Córeczko taka świetna"
- że mam ją znowu w dupie

"Zadzwoń gdzieś na święta
Pogadamy minutę"
Zapytasz "co tam piękna"
Pozwól że tak to ujmę

Mama na terapii a mi grozi odwyk
Brat codziennie szuka siebie
W brudnych klatkach i liściach konopi
Mi pomogły takie proszki
Teraz już nie czuję:
Mdłości, złości, strachu, szczęścia
Nienawiści i miłości

Tatusiu, gdzie jesteś?
Tatusiu, ja tęsknię

No i co ty na to tato? Minęło kolejne lato
Ludzie piszą: "kurwo, szmato" ja nie umiem bronić się
Zobacz jestem gwiazdą, może mnie pochwalisz za to
Czemu nie pobijeś chłopców, którzy mocno zbili mnie?

Ouh-ouh!
Ouh-ouh!
Ouh-ouh!
Ouh-ouh!

Tatusiu (Tatusiu)
Gdzie jesteś? (gdzie jesteś?)
Tatusiu (Tatusiu)
Ja tęsknię (ja tęsknię)

Tatusiu (Nan-nana-nana-nana!)
Masz szczęście (Nan-nana-nana-nana!)
Bo ja już ((Nan-nana-nana-nana!)
Nic nie chce

